

Prof.zw. Maria Ostaszewska
Ul.Gnieźnieńska 22/32
31 – 317 KRAKÓW

Kraków 29 październik 2011.

Opinia

Dot. dorobku artystycznego
mgr. Anny Lucji Forczek oraz ocena jej pracy doktorskiej

pt.

Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji

Mgr Anna Lucja Forczek jest absolwentką tutejszego Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych. W 2005 roku ukończyła studia uzyskując ocenę celującą i wyróżnienie za pracę pt. *Zastosowanie narzędzi komputerowych do projektowania rozwiązań estetycznych w konserwacji malowideł ściennych na przykładzie transferu malowidła „Zwiastowanie NMP” z kamienicy przy ul. Ofiar Oświęcimskich 15 we Wrocławiu*. Od 2007 do 2011 roku uczestniczyła w studiach doktoranckich. Podkreślić trzeba, że jej zainteresowania problemami konserwatorskimi pojawiły się znacznie wcześniej, gdyż przed studiami na Akademii ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im.Jana Matejki w Nowym Wiśniczu specjalizując się w zagadnieniach konserwacji elementów architektury. Jej aktywność w rozwijaniu swoich zainteresowań owocowała licznymi osiągnięciami poczynając od stypendiów uzyskiwanych jeszcze przed maturą /1997 Stypendium Artystyczne Ministra Kultury i Sztuki, 1998 Stypendium Prezesa Rady Ministrów dla najlepszego ucznia szkoły Średniej/ przez stypendium Ministra Kultury za wyróżniające osiągnięcia w nauce przyznane podczas studiów na Akademii w 2002 roku, aż po nagrodę otrzymaną za pracę dyplomową w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w 2005 roku. Rezultaty tej – tak wysoko ocenionej pracy dyplomowej - autorka spopularyzowała kilkakrotnie m.in. w publikacji w Biuletynie Konserwatorów Dzieł Sztuki / vol.19. 2008 nr. 1-4 s. 38-47/, ponadto w kilku prezentacjach m.in. na warsztatach konserwatorskich ZPAP w Krakowie /2005/, na II Międzynarodowym Forum Konserwatorów we Lwowie / 2008/, na konferencji „Cyfrowe Spotkania z Zabytkami” w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego /2009/ czy na międzynarodowej konferencji w Balatonfüred na Węgrzech / 2009 /.

Doświadczenia zawodowe pani Anny Forczek to przede wszystkim – zgodnie ze swoją specjalizacją – konserwacja elementów architektury a przede wszystkim malowideł ściennych, zarówno w zakresie ich odsłaniania, konserwacji in situ jak i transferu. Swoją praktyczną działalność rozpoczęła już w czasie szkoły średniej, uczestnicząc w zespołach prowadzonych przez firmy konserwatorskie i kontynuowała w czasie studiów. Od uzyskania dyplomu wielokrotnie współkierowała pracami np. przy konserwacji malowideł ściennych w kościołach w Tabaszowie i Grodzisku. Od 2008 roku samodzielnie kieruje pracami w drewnianym kościele pw. św. Andrzeja w Łukowicy, obejmującymi odsłanianie i konserwację malowideł z XVI i XVII wieku. Wspomnieć tu należy również uczestnictwo w pracach przy transferze i konserwacji malowideł w komorze grobowej księżniczki Idut w Sakkarze w Egipcie w których uczestniczyła w 2009 roku, na zaproszenie egipsko-japońskiej misji badawczej Uniwersytetu Kansai w Osace.

Podkreślić tu muszę również fakt, że już w 2008 roku uczestniczyła w opracowaniu programu prac konserwatorskich przy budynkach baraków dawnego obozu Birkenau, obecnie Muzeum Auschwitz – Birkenau. Tej problematyce poświęcone były również jej wystąpienia na kolejnych konferencjach: w Toruniu V.2010 gdzie tematem referatu było „Nowe wyzwania konserwacji zabytków na przykładzie koncepcji adaptacji kuchni obozowej w Auschwitz I na wystawę sztuki więźniarskiej” oraz w 2011 roku na polsko-włoskiej konferencji poświęconej problemom konserwacji obiektów tegoż obozu zorganizowanej przez Wydział Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Te własne bogate doświadczenia konserwatorskie przyczyniły się w znacznej mierze do sprecyzowania tematu rozprawy doktorskiej, w której tak ważne i trudne - w praktycznej realizacji – zasady, zostały przedstawione na szerokim tle europejskich realizacji. Powstała ona nie tylko na bazie penetracji szerokiej literatury konserwatorskiej oraz wizytacji obiektów zarówno w Polsce jak i zagranicą / m.in. w Czechach, Niemczech, Holandii/, ale przede wszystkim dzięki własnym doświadczeniom w aktywnej współpracy z architektami rozwiązującymi te trudne problemy na terenie obozu Auschwitz - Birkenau

Praca ma przejrzysty układ treści, na którą składają się trzy podstawowe rozdziały poprzedzone wstępem i zakończone podsumowaniem

We wstępie autorka słusznie zwraca uwagę na jedną z podstawowych form ochrony zabytkowej architektury jaką jest jej stałe użytkowanie. Wiąże się to z konieczną koordynacją realizacji założeń konserwatorskich z działalnością innych grup zawodowych, co jest przyczyną powstawania zasadniczych, często trudnych do rozwiązania problemów, konfliktów i dyskusji. Adaptacja to zmiany wprowadzane w obiekcie w celu przystosowania go do aktualnej funkcji, co nie powinno być celem samym w sobie ale środkiem do utrzymania zabytku przy życiu. Przebieg administracyjny tego procesu stwarza problemy

trudne do rozwiązania na styku celów działania poszczególnych grup zawodowych realizujących swoje założenia. Celem powinien być wspólny program i koordynacja działań.

Rozdział pierwszy poświęcony jest analizie pojęcia adaptacji na tle ewolucji doktryn konserwatorskich. Autorka powołuje się w nim na wypowiedzi teoretyków m.in. takich jak Viollet le Duc, Ruskin, Riegl, czy Brandi, - uwzględniając również zdanie współczesnych konserwatorów i architektów działających na tym polu.

Zwraca ponadto uwagę z jakimi trudnościami przebiega właściwa „adaptacja obiektów zabytkowych” realizowanych w Polsce, gdzie służby konserwatorskie często nie egzekwują wydanych przez siebie wytycznych a także często nie reagują w przypadku prowadzenia prac bez otrzymanego zezwolenia. Powołując się na artykuł M.Głuszaka / „ Praktyka ochrony i odnowy zabytków w Polsce w świetle przepisów prawnych oraz standartów międzynarodowych”, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie 2005 nr.687/ autorka podkreśla dobitnie brak „ korespondencji” między zapisami Ustawy o ochronie zabytków a środkami do ich realizacji.

Z rozważań tych jasno wylania się konieczność ustalenia właściwego trybu decyzyjnego w tej dziedzinie, wprowadzającego takie formy współpracy między architektem a konserwatorem dzieł sztuki, w których znalazłoby się usankcjonowanie projektowania konserwatorskiego jako podstawy do podejmowania właściwych decyzji.

Recenzowana praca dotyczy zagadnienia nie rzadko pojawiającego się w literaturze konserwatorskiej – o czym świadczy bogata bibliografia zgromadzona przez autorkę – lecz zwykle w postaci tematu wplecionego w szersze rozważania teoretyczne. Wyodrębnienie go jako zasadniczego problemu, istotnego dla współczesnej konserwacji, zarówno w sensie teorii jak i w obliczu rozwijającej się bujnie działalności architektonicznej ma niezaprzeczalną wartość.

Drugi rozdział rozprawy stanowiący przegląd wybranych przykładów adaptacji zabytkowych budynków zarówno polskich jak i zagranicznych, połączony jest z ich krytyczną oceną, opartą wielokrotnie na wypowiedziach teoretyków konserwacji. Obejmuje on w dużej mierze obiekty rozeznane przez autorkę w czasie jej podróży związanych z opracowywaniem tematu. Materiał uporządkowany został wg. funkcji jaką one historycznie spełniały, co umożliwiło porównanie różnych rozwiązań architektonicznych oraz skali ingerencji projektantów w strukturę zabytkową obiektu. Autorka podzieliła obiekty na trzy grupy : budowle rezydencjonalne, sakralne i przemysłowe. W pierwszej z nich znalazły się nie tylko zamki / m.in. zamki krzyżackie w Rynie, Gniewie czy Tumie/ ale również pałace i kamienice mieszczańskie zaadaptowane na hotele np. hotel Copernicus czy Rubinstein w Krakowie. /Ten ostatni, dzięki ścisłej współpracy z konserwatorami został uznany za wyjątkowo udaną realizację./

Autorka zwraca uwagę m.in. na wyjątkowo dyskusyjne rekonstrukcje np. zamku w Bobolicach czy Tykocinie / w sytuacji gdy wg. Karty Weneckiej ruina powinna pozostać ruiną z udostępnieniem jej dla turystów. W przeciwieństwie do tych założeń – zwykle respektowanych w polskich realizacjach, w Europie Zachodniej występuje wyraźna tendencja do wprowadzania w zabytkową strukturę „nie tylko poszczególnych nowoczesnych form ale i całych nowych kubatur”. Autorka ilustruje rozważania wieloma przykładami takich rozwiązań.

Drugą grupę takich realizacji stanowią obiekty sakralne. Jest to bogato ilustrowany materiał zebrany w całej Europie. Stanowi fascynujący zbiór pomysłów od takich które budzą zachwyt i uznanie jak np. tzw. „szklana katedra” w Hamar w Norwegii czy „Wielka Ruina” w Tyńcu, - do takich które budzą sprzeciw jak Dizajnerski hotel w kościele i klasztorze Kruisheren w Maastricht w Holandii z restauracją w kościele.

Trzecią grupę stanowią obiekty przemysłowe i militarne, w które znacznie łatwiej wcielić nowe funkcje, a zmiany ich struktury zabytkowej budzą mniej wątpliwości i sprzeciwu. Wśród ciekawszych rozwiązań autorka omawia np. adaptację zabytkowej elektrowni w Warszawie na Muzeum Powstania Warszawskiego czy fort Węgrzce w Krakowie zaadaptowany do funkcji biurowych.

Osobnym, niezwykle skomplikowanym zadaniem jest ochrona zabytków martyrologicznych – główne zainteresowanie autorki - , wśród których znaczną grupę stanowią pozostałości po obozach koncentracyjnych, rozsiane w całej Europie.. Większość z nich została zniszczona lub zaadaptowana do innych celów. Największy Auschwitz-Birkenau – objęty ochroną już w 1945 roku, został częściowo przekształcony w związku z przyjęciem funkcji wystawienniczej. W związku z aktualnym kompleksowym planem konserwacji pozostałości obozowych , autorka analizuje porównawczo rozwiązania adaptacyjne i wystawiennicze zastosowane w innych obozach koncentracyjnych takich jak np. Majdanek, Dachau czy Buchenwald /z instalacją Józefa Szajny/.

Głównym obiektem na którym skupia się uwaga autorki jest wielokrotnie remontowany budynek byłej kuchni obozowej, w którego strukturze architektonicznej zachowały się jednak ślady dawnego wystroju. Wg. interesującej koncepcji wystawienniczej dyrektora muzeum dr.P.Cywińskiego wyeksponowana tu zostanie – dotąd nie wystawiana - kolekcja obozowej i poobozowej sztuki, także tej która związana jest autonomicznie z architekturą. Istotą scenariusza - w doborze i układzie obiektów - ma być klucz emocjonalny a nie autorski czy chronologiczny, co zdaniem jego pomysłodawcy bardziej tłumaczy powód ich powstania. Ponieważ opracowana propozycja nasuwała pewne wątpliwości co do możliwości zachowania obowiązujących zasad konserwatorskich przy jego realizacji, powołano eksperymentalny zespół projektowy wdrażający go w życie, - złożony z architekta i konserwatora dzieł

sztuki , którym została autorka niniejszej pracy. Analiza problemów i trudności związanych z przygotowaniem tej ekspozycji w której starano się zrealizować zasadę „ minimum formy i oszczędność środków wyrazu” stała się podstawą do sformułowania szerszych wniosków dotyczących roli i prawnego umocowania uczestnictwa konserwatora w pracach projektowych przy adaptacji zabytkowych obiektów architektury. Te sugestie zawarte w rozprawie, oparte na własnych doświadczeniach autorki mają fundamentalne znaczenie.

Podsumowując muszę stwierdzić, że recenzowana dysertacja swoimi rozmiarami / 441 stron / i zawartością informacji, znacznie przekracza przeciętne wymagania stawiane pracy doktorskiej. Tekst uzupełnia zestawienie wykorzystanych źródeł obejmujących 350 drukowanych i 27 niedrukowanych, pozycji bibliograficznych ponadto 169 informacji internetowych. Pracę ilustruje 495 fotografii w części wykonanych przez autorkę / także podczas podróży zagranicznych m.in.do Czech, Niemiec czy Holandii/, większość jest zaczerpniętych z witryny internetowej. Olbrzymi materiał faktograficzny i historyczny został przez autorkę właściwie zestawiony i zinterpretowany a wnioski końcowe przekonujące. Dlatego też uważam, że przyznanie pani Annie L.Forczek tytułu doktora jest w pełni uzasadnione.

Prof.zw.Maria Ostaszewska

